

JOANNA SPOSÓB

ur. 1973; Białystok



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, współczesność
Słowa kluczowe	projekt Lublin. W kręgu żywiołów - woda, lubelskie rzeki, hydrologia Lublina

Lublin wpisuje się w starożytny kanon lokalizacji miasta

Każdy ośrodek miejski, aby zaistnieć, musi być odpowiednio usytuowany. Istnieje coś takiego, jak starożytny kanon lokalizacji miasta. Gdzie powinno być założone miasto? - w miejscu na wzgórzu, o korzystnym klimacie i w bliskim dostępie wody. W przypadku Lublina na początku były to wody powierzchniowe, które były wykorzystywane, bo były najbardziej dostępne. Potem, jak okazało się, że zaczynają być zanieczyszczone, człowiek zaczął korzystać z innych opcji, czyli na przykład ze źródeł, czyli wypływów samoczynnych wody podziemnej na powierzchnię. No i w którymś momencie zapotrzebowanie na wodę było tak duże, że człowiek po prostu musiał zejść do podziemia, sięgnąć do wód podziemnych. Efektem dużego poboru wody z ujęć wód podziemnych jest zjawisko, które w hydrogeologii nazywane jest lejem depresyjnym. To jest obniżenie zwierciadła wody wokół ujęcia, czy wokół studni, które funkcjonują w ramach danego ujęcia. I to powoduje, że wówczas, jeśli w normalnych warunkach mamy tak zwaną więź hydrauliczną pomiędzy wodami powierzchniowymi, czyli rzekami, podmokłościami, też wodą, która wydostaje się w źródłach, a wodami podziemnymi, to jeżeli to zwierciadło wody obniży się, to automatycznie tej więzi nie ma. I co się dzieje? Może się stać na przykład tak, że na pewnym odcinku rzeka, która w normalnych warunkach jest zasilana wodami podziemnymi w całym swoim biegu, ona płynie jak gdyby zawieszona, to znaczy zwierciadło jest poniżej, rzeka jest powyżej. I co się wtedy może dzieć? Zazwyczaj jest tak, że wody, jeśli są materiały przepuszczalne, które wyściełają koryto rzeki - woda po prostu infiltruje, ucieka. I na przykład taką ucieczkę w latach dziewięćdziesiątych stwierdzaliśmy na odcinku miejskim. Po prostu na zasadzie porównania profilu powyżej miasta i poniżej miasta - okazywało się, że tam tej wody brakowało. Normalnie powinno być zasilanie. A na tym odcinku był właśnie ubytek. Teraz jest już troszeczkę lepsza sytuacja, ponieważ już nie ma takich dużych ubytków. Przynajmniej te wyniki, które otrzymujemy, to jest nawet niewielki przyrost na tym biegu miejskim Bystrzycy. Tak więc tutaj same pobory wody, tak jak

powiedziałam, powodują lej depresyjny i obniżenie. I to wpływa właśnie na gubienie wody przez wody powierzchniowe. To też powoduje chociażby wysychanie mokradeł, zanikanie źródeł, więc można powiedzieć, że te zmiany są kompleksowe. Ingerencja, na przykład w wielkość zasobów podziemnych, pociąga za sobą również przełożenie to na to, co dzieje się z wodami czy zasobami powierzchniowymi.

Data i miejsce nagrania	2019-06-19, Lublin
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Redakcja	Piotr Lasota
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"